

## SĄD NAJWYŻSZY ODDALIŁ KASACJĘ PGNIG, SPÓŁKA MUSI ZAPŁACIĆ KARĘ

---

Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną PGNiG w sprawie o nałożenie kary pieniężnej za niewykonanie obowiązku usunięcia z kontraktów gazowych niekorzystnych dla odbiorców rozwiązań - poinformował SN. Kara nałożona przez Prezesa UOKiK w 2015 r. to 10,4 mln zł.

Sąd Najwyższy uznał skargę kasacyjną za niezasadną. Jak poinformował SN w komunikacie, wbrew twierdzeniom powodowej spółki, kształt zobowiązania został określony w decyzji Prezesa UOKiK w sposób jasny i precyzyjny, a także odpowiadał propozycjom samej powodowej spółki wyrażonym w jej pismach kierowanych do organu antymonopolowego.

Kasacja dotyczyła nałożenia przez Prezesa UOKiK 10,4 mln zł kary za niewykonanie decyzji z 2013 r., zobowiązującej PGNiG do wprowadzenia do kontraktów gazowych korzystnych dla odbiorców modyfikacji. Sąd pierwszej instancji oddalił odwołanie spółki, a sąd drugiej instancji oddalił jej apelację.

Jak przypomniał SN, organ antymonopolowy zobowiązał powoda do złożenia odbiorcom oferty usunięcia z umów postanowień ograniczających im możliwość zmniejszania zamawianych na kolejne lata ilości paliwa gazowego w stosunku do ilości zamówionej w roku wydania decyzji lub latach poprzednich. Zobowiązanie miało zostać wykonane w terminie 23 maja 2014 r.

Urząd antymonopolowy stwierdził, że PGNiG wykonało to zobowiązanie tylko częściowo, proponując odbiorcom zmiany nakazane przez Prezesa UOKiK. Jednak spółka dodała propozycję wprowadzenia do umów tzw. klauzuli „bierz lub płać”, która narzucała im minimalną roczną ilość gazu, jaką mieli obowiązek zakontraktować, pod rygorem kar umownych. W konsekwencji, w stosunku do 42 umów, których stroną pozostała PGNiG S.A., 5 odbiorców przyjęło oferty zmiany umowy, natomiast treść 37 umów pozostała niezmieniona - przypomniał SN.

"Skoro powód mimo to nadal miał poważne wątpliwości co do sposobu rozumienia obowiązku - prowadzące wręcz do konkluzji o niewykonalności i nieważności decyzji - to powinien był zaskarżyć ją do Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, co stanowiło jedyny tryb umożliwiający obalenie domniemania ważności decyzji Prezesa UOKiK. Tego jednak powód nie uczynił" - uznał Sąd Najwyższy.(PAP)